



Łęczycanka od ponad roku walczy z MOPS-em. Dlaczego ośrodek żąda od niej pieniędzy?

str. 3



Wilki w lasach pod Poddębicami!

str. 13



str. 9

Studniówka „Grodzkiej”

Nowy Tygodnik Regionalny

Reporter

CENA 2 zł W TYM 8% VAT

PONIEDZIAŁEK, 10 LUTEGO • NUMER 369/20

ŚMIERTELNE POTRĄCENIE NA PASACH. DAMIAN I KRYSZTIAN NIE ŻYJĄ

Przy drodze krajowej, w pobliżu przejścia dla pieszych na którym zginęli 15-letni Damian i 16-letni Krystian, wciąż palą się znicze. Do tragedii doszło pod Ozorkowem. Chłopcy weszli na pasy z autobusu zastępczej linii Z46. Z przeciwka nadjechało bmw.

Więcej na str. 7



str. 5

Sylwester Korycki oskarża łęczyczką straż miejską! „Zabrali mi auto i pozbawili możliwości zarobku”

Przedsiębiorcy znów wściekli

Łęczycza Ile nerwów można stracić przez drogę dojazdową do swojej firmy wiedzą przedsiębiorcy działający przy ulicy Lotniczej. Wyłożone już około 10 tys. złotych z własnych pieniędzy na remont drogi poszło na marne. Ciężki sprzęt wjeżdżający na remontowane torowisko zniszczył nawierzchnię.

Piotr Sobiński miał już dosyć chodzenia do urzędu miasta i prośbienia o remont drogi dojazdowej do swojej firmy (droga ma kilku właścicieli), dlatego za własne pieniądze wyrównał ulicę i nawiózł kruszywo. Droga była o niebo lepsza.

- Kiedy remontowali ulicę Lotniczą, użyliśmy swojego placu jako parkingu dla sprzętu. Nie wziąłem za to pieniędzy, ale ustaliliśmy, że firma po zakończonym remoncie Lotniczej swoim sprzętem jeszcze dorówna nam drogę. Nawierzchnia była niemal idealna. Jak na nasze potrzeby w zupełności wystarczająca. Ja ciężarówką wyjeżdżam dwa razy w tygodniu, sąsiad raz w tygodniu. A od czasu remontu torów tiry z

ciężkimi konstrukcjami, czy kruszywem jeżdżą w obie strony po 5, 6 razy dziennie. Kiedyś nawet widziałem jak przez cały odcinek drogi jechała koparka na gąsienicach. Znów powstały dziury, wszystko jest rozjeżdżone, nasze pieniądze i praca poszły na marne – denerwuje się P. Sobiński.

Nie ma co się dziwić zdenerwowaniu przedsiębiorcy. Ile razy można przerabiać ten sam temat. P. Sobiński czeka teraz na ruch ze strony firmy remontującej stację PKP w Łęczycy. Oczekuje, że zniszczona droga zostanie doprowadzona do poprzedniego stanu.

- Tym bardziej, że nie ustalali z nikim, że będą z tej drogi korzystać, przecież to nie jest droga miejska, ma prywatnych właścicieli – dodaje pan Piotr.

Wysłaliśmy do PKP wiadomość dotyczącą problemu z drogą i oczekiwani przedsiębiorców. Zapytaliśmy, czy droga zostanie wyrównana. Czekamy na odpowiedź.



Na ulicy znów powstały duże dziury

(zz)



Z drogi dojazdowej do łęczycyckich firm, kierowcy ciężkiego sprzętu zrobili sobie zjazd do torów PKP

Dane osobowe na wysypisku

Łęczycza W bardzo krótkim czasie pracownicy Zielni Miejskiej uprzątnęli dzikie wysypisko przy ulicy Kaliskiej. Wśród śmieci znaleziono dokumenty z danymi osobowymi. Mogą być one pomocne w ukaraniu przynajmniej niektórych osób odpowiedzialnych za powstanie śmieciowiska przy jednej z głównych ulic miasta.

Jak informuje urząd miejski, podczas porządkowania terenu, pracownicy „Zielni” znaleźli m.in. różnego rodzaju dokumenty z danymi osobowymi wskazującymi na osoby, które dopuściły się zanieczyszczenia tego terenu.

Straż miejska na podstawie Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz Uchwały Rady Miejskiej Nr LVI/334/2017 pociągać będzie te osoby do odpowiedzialności.

Jak się dowiedzieliśmy, w ubiegłym tygodniu zostały wysłane już cztery wezwania do osób, których dane znaleziono na dzikim wysypisku. Podczas stawiania się w siedzibie straży miejskiej osoby te będą musiały złożyć wyjaśnienia. Wyrzucanie śmieci w miejscu do tego nieprzeznaczonym jest wykroczeniem i podlega karze od 50 do 100 złotych.

(zz)



Włamywacz złapany

Łęczycza Policjanci wydziału kryminalnego zatrzymali mężczyznę podejrzanego o cztery przestępstwa dotyczące kradzieży z włamaniem. Celem 29 – latka były obiekty handlowe na terenie Łęczycy. Jego łupem padły atrapy telefonów komórkowych oraz alkohol, o łącznej wartości ponad 600 zł.

Od początku lutego 2020 roku policjanci zostali zawiadomieni o kradzieżach z włamaniem do czterech obiektów handlowych na terenie Łęczycy. W jednym łupem włamywacza padły atrapy telefonów komórkowych, a w kolejnym alkohol. W pozostałych pomimo pokonania zabezpieczeń nic nie ukradł. Jak wynika z ustaleń policjantów sprawca działał pod osłoną nocy, a do

pomieszczeń wchodził po tym jak wybił w drzwiach szybę. Skradzione mienie wstępnie wyceniono na ponad 600 zł, natomiast szkody jakie wyrządził, aby się włamać sięgają kilku tysięcy złotych. Śledczy zajmując się sprawą zbadali zebrane dowody. Na tej podstawie ustalili, iż związek z tymi przestępstwami ma mieszkaniec powiatu łęczycyckiego. Rankiem 5 lutego policjanci zatrzymali 29 – letniego włamywacza. Podejrzany usłyszał dwa zarzuty kradzieży z włamaniem i dwa dotyczące usiłowania popełnienia tych przestępstw. Za kradzież z włamaniem grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności. W związku z tym, że sprawca działał w ramach recydywy czyli powrotu do przestępstwa grozi mu wyższy wymiar kary.

Pod zamkiem napadli 60-latką

Łęczycza Napastnicy wykręcili mężczyźnie ręce i uderzyli w głowę. Gdy upadł, zabrali mu pieniądze i uciekli. Kobieta i mężczyzna, którzy zaatakowali 60-letniego mieszkańca powiatu łęczycyckiego, wcześniej pili z nim alkohol.

To kolejny przypadek, który dowodzi, że nieznanym nie można ufać. Wspólne spożywanie procentów z dopiero co poznanymi osobami może skończyć się źle, zwłaszcza, gdy ktoś ma przy sobie trochę gotówki. W tym przypadku nadmierna ufność i lekkomyślność mogły zakończyć się nie tylko utratą pieniędzy.

Do zdarzenia doszło pod koniec stycznia. Kobieta i mężczyzna, którzy przebywali na placu T. Kościuszki nawiązali przypadkową znajomość z 60-latką. Widzieli w nim sponsora do zakupu procentów. Mężczyzna dał nowo poznanym ludziom pieniądze, zachełwał, aż wrócił z butelką alkoholu, którą wspólnie wypili. Wczesnym po-

łudniem mężczyzna chciał już wracać do domu. Para zaproponowała, że odprowadzi go na dworzec autobusowy. W drodze, wykręcili 60-latkowi ręce, uderzyli w głowę i okradli.

- Informację o tym zdarzeniu otrzymaliśmy telefonicznie od pokrzywdzonego. Jak wynika ze wstępnych ustaleń 60-latek tego dnia spożywał alkohol z poznaną parą. 41-latek i 36-letnia kobieta ukradli mężczyźnie kilkadziesiąt złotych. Aby tego dokonać użyli siły wobec pokrzywdzonego. Policjanci dysponując rysopisem jeszcze tego samego dnia namierzili i zatrzymali sprawców tego rozboju. Podejrzani usłyszeli już zarzuty w tej sprawie, a na wniosek prokuratury sąd aresztował ich na 3 miesiące – informuje asp. Mariusz Kowalski, oficer prasowy KPP w Łęczycy.

Na szczęście mężczyzna nie doznał poważnych obrażeń a policja szybko złapała napastników.

(zz)



60-latek został napadnięty przy zamku w drodze na dworzec PKS

Dla uczniów dentysta za darmo

Łęczycza We wrześniu ubiegłego roku weszła w życie ustawa, która nakłada na szkoły obowiązek zapewnienia uczniom opieki stomatologicznej. Władze miasta w tym miesiącu mają podpisać umowy ze stomatologami.

Zapytaliśmy w urzędzie miasta, który wariant będzie realizowany w Łęczycy – gabinety dentystyczne w szkołach, czy nawiązanie współpracy z gabinetami prywatnymi.

- Dyrektorzy placówek oświa-

towych prowadzą rozmowy z przedstawicielami gabinetów stomatologicznych, aby zapewnić uczniom właściwą opiekę w tym zakresie. Po zakończeniu rozmów i przeprowadzeniu negocjacji, w lutym zostaną podpisane stosowne umowy – informuje Wioletta Stefaniak, kierownik wydziału promocji urzędu miejskiego w Łęczycy.

Z tego wynika, że w szkołach gabinetów dentystycznych najpewniej nie będzie. Nieodpłatna opieka stomatologiczna dla uczniów

realizowana będzie w gabinetach prywatnych.

Przepisy stanowią, że każda szkoła podstawowa i średnia w całym kraju będzie musiała mieć do dyspozycji dentystę oraz pielęgniarkę lub higienistkę. Jeśli w szkole nie ma gabinetu dentystycznego, organ prowadzący ma zawrzeć porozumienie z gabinetem zewnętrznym udzielającym świadczeń stomatologicznych dla dzieci, finansowanych ze środków publicznych.

(zz)

Walczy z MOPS-em

Łęczyca Już ponad rok Katarzyna K. (nazwisko do wiadomości red.) toczy boje z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Kością niezgody są pieniądze, a konkretnie 600 złotych, które kobieta otrzymała z MOPS. Ostatnio ośrodek wystąpił o nakaz egzekucji. Wszystko wskazuje na to, że sprawa znajdzie swój finał w sądzie.

Pani Katarzyna we wrześniu 2018 roku złożyła wniosek o świadczenie alimentacyjne na córkę z pierwszego związku. Już wtedy była w zaawansowanej ciąży.

- Świadczenie alimentacyjne zostało mi przyznane. Pracownica ośrodka powiedziała mi wówczas, że na zgłoszenie narodzin dziecka mam

rok. Kiedy odbierałam becikowe też nikt nie powiedział mi, że muszę to zrobić natychmiast. W końcu ośrodek wezwał mnie do uzupełnienia dokumentów, tzn. chodziło o to, że urodziłam dziecko i wspólnie z obecnym partnerem gospodarujemy środkami finansowymi. Okazało się, że nasz dochód będzie już za duży, bym mogła otrzymywać świadczenie alimentacyjne na starszą córkę. Decyzja o przyznaniu świadczenia została cofnięta a ośrodek kazał mi zwrócić 600 złotych, czyli za dwa miesiące niesłusznie pobranego świadczenia alimentacyjnego - relacjonuje pani Katarzyna. - Nie było woli ośrodka na warunkowe umorzenie tych 600 złotych, podkładano

mi do podpisu dokumenty ze wsteczną datą, a nawet poprzez popularny komunikator urzędniczka namawiała mnie, żebym fałszywie oświadczyła, że z partnerem nie prowadzimy wspólnego go-

spodarstwa. Tak, żebym miała niższy dochód. W całej sprawie idzie szereg pism, jest to już wręcz absurdalne.

Również partner pani Katarzyny mówi o kuriozum.

- Nie ma woli ośrodka, żeby tę sprawę po ludzku załatwić, dlatego, że zacząłem im wytykać szereg błędów, brak wiedzy pracowników - twierdzi pan Łukasz. - Moglibyśmy oddać te 600 zł plus odsetki, żeby mieć spokój, ale nie damy ośrodkowi takiej satysfakcji. To oni zawinili wprowadzając Katarzynę w błąd, ale nie potrafią się do tego przyznać.

Marcin Kupiecki, dyrektor łęczyckiego MOPS-u przyznaje, że to trudna sprawa. Teczka z dokumentami pęka w szwach.

- Korespondencji rzeczywiście jest bardzo dużo. Decyzje ośrodka były kwestionowane i wysyłane do rozpatrzenia przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze, które podtrzymywało nasze decyzje. Poprzedni dyrektor ośrodka nie wyraził zgody na warunkowe umorzenie świadczeń. Na chwilę obecną burmistrz wystąpił już o nakaz egzekucji, od którego



też pani odwołała się do SKO. Czekamy na decyzję. Jeśli SKO podtrzyma nakaz egzekucji to pani ma jeszcze prawo zwrócić się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego - wyjaśnia M. Kupiecki. - Na tę chwilę to jedyna w naszym ośrodku sprawa z wydanym nakazem egzekucji. Trudno mi odnieść się do zarzutów kierowanych pod adresem pracowników ośrodka, w tamtym czasie pracowałem w innej sekcji. Być może w momencie składania wniosku o fundusz alimentacyjny pracownik informował tę panią, że na zgłoszenie się po becikowe jest rok, a pani zrozumiała to inaczej, że na zgłoszenie narodzin dziecka ma rok. W każdym bądź razie przepisy stanowią, że o każdej zmianie w rodzinie, np. urodzenie dziecka, zawarcie małżeństwa, czy zało-

żenie związku, który skutkuje zmianą sytuacji materialnej, należy informować ośrodek pomocy społecznej bezzwłocznie.

Szef MOPS-u przyznaje, że ośrodek często wydaje decyzje o zwrocie nienależnie pobranych świadczeń.

- Podopieczni nie dopełniają na czas formalności. Warunkowo umorzenia się zdarzają, jeśli wnioskodawca współpracuje i jest w stanie udokumentować trudną sytuację. W pozostałych przypadkach konieczny jest zwrot świadczeń, można też wystąpić o rozłożenie na raty - dodaje M. Kupiecki.

Pani Katarzyna i jej partner są przekonani, że z przedstawicielami ośrodka spotkają się w sądzie. Jak mówią, nie będą płacić za błędy pracowników MOPS-u.

(zz)

**MIEJSKI OŚRODEK
POMOCY SPOŁECZNEJ
W ŁĘCZYCY**

Łęczyca, al. Jana Pawła II 7

SALON NISKICH CEN!



Największy wybór mebli w regionie!



MEBLE SIADACZKA
Łęczyca ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84
Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16
Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27
Krośnice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507
Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

Skierniewice ul. Graniczna 28, (46) 831 03 20
Czynne: pn.-pt.: 10 - 18, sob.: 9 - 14

www.meblesiadaczka.pl
Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

SPŁONĘLI ŻYWCEM!

Piątek O 4 nad radem w ubiegły wtorek strażacy otrzymali zgłoszenie dotyczące pożaru w domu jednorodzinnym

w Piątku. Mimo szybkiego przybycia na miejsce i zaangażowania aż 44 strażaków, dwie osoby zginęły. Ewentualną, prawdopo-

dobną przyczyną pożaru mogło być rozszczelnienie pieca grzewczego.

Po przybyciu na miejsce zdarzenia pierwszych zastępów straży pożarnej okazało się, że drewniana konstrukcja dachu jest już zapadnięta. Ze względu na rozwinięty pożar niezbędne było zadysponowanie dodatkowych sił i środków z sąsiednich powiatów. Z informacji uzyskanych od zgłaszającego wynikało, że wewnątrz budynku znajdują się 2 osoby. Niestety, w trakcie przeszukiwania palącego się budynku odnaleziono 2 ciała.

Prokurator rejonowy z Łęczycy objął osobistym nadzorem postępowanie wyjaśniające w sprawie tragicznego pożaru. Powołany został biegły, którego opinia pozwoli



dokładnie ustalić przyczynę pożaru. Tożsamość ofiar pożaru będzie potwierdzona po sekcji zwłok. W akcji gaśniczej trwającej 9 godz. 16 min. udział brały 3 zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w

Łęczycy, 1 zastęp z JRG w Łowiczu, 1 zastęp z JRG w Zgierzu oraz 4 jednostki OSP w KSRG (2 OSP Piątek, 1 OSP Góra Św. Małgorzaty oraz z pow. zgierskiego OSP Biała i OSP Dzierżazna), łącznie 44 strażaków. (zz)



foto: KPPSP Łęczycy

Służby podsumowały

Łęczycza Komendant powiatowy policji mł. insp. Zbigniew Gruszczyński podczas spotkania podsumowującego efekty działań policjantów z KPP w Łęczycy w 2019 roku omówił rezultaty pracy poszczególnych pionów komendy jak również stan bezpieczeństwa na terenie powiatu łęczycyckiego.

Omawiając pion kryminalny komendant wskazał, że w 2019 roku spośród 731 wszczętych postępowań wykrywalność osiągnięto na poziomie ponad 89 procent. Według charakteru przestępstw kryminalnych stwierdzonych w 2019 roku na terenie KPP Łęczycza najwięcej było przestępstw gospodarczych - 353, kradzieży - 65, kradzieży z włamaniem - 60, przestępstw narkotykowych - 54. Wykrywalność przestępstw kryminalnych w 7 kategoriach najbardziej uciążliwych społecznie osiągnięto na poziomie 72,63% przy średniej wojewódzkiej 36,3%. Ten wynik jest najlepszy w województwie. Kolejne wysokie miejsce w województwie - drugie, komenda uzyskała w kategorii wartości mienia zabezpieczonego. Policjanci w ramach prowadzonych postępowań zabezpieczyli mienie warte 2 018 547 zł. Komendant omawiając stan bezpieczeństwa w ruchu

drogowym wskazał na liczbę zdarzeń drogowych spowodowanych przez nietrzeźwych kierujących. W minionym roku na terenie powiatu odnotowano 22 takie zdarzenia, z których 2 to wypadki. Natomiast podkreślił wzrost ujawnionych nietrzeźwych kierujących pojazdami ze 185 w 2018 roku do 213 w 2019.

Komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Łęczycy mł. bryg. Wojciech Pernal przedstawił informację z działalności komendy w ubiegłym roku.

- W stosunku do roku 2018 ilość zdarzeń, w których udział wzięli nasi funkcjonariusze zmniejszyła się o 53 i zamknęła się liczbą 716. Wyjeżdżaliśmy do pożarów 249 razy, miejscowych zagrożeń 424 oraz alarmów fałszywych 43 razy. Dodatkowo 11 zdarzenia odnotowanych było poza terenem powiatu, tj. tzw. pomoc sąsiedzka, było to: 1 pożar, 8 miejscowych zagrożeń i 2 alarmy fałszywe - mówił komendant KP PSP w Łęczycy W. Pernal. - Tragiczna statystyka to 7 ofiar śmiertelnych w wypadkach drogowych. Straty materialne szacuje się na poziomie 3 161 000 zł, z czego 851 800 to straty powstałe w wyniku pożarów a pozostałe 2 309 200 zł na



Strażacy z Łęczycy w ubiegłym roku uratowali mienie warte 7 726 000 zł

skutek miejscowych zagrożeń. Wartość uratowanego mienia można oszacować na poziomie 7 726 000 zł.

Komendant wymienił większe zdarzenia, w których interweniowali m.inn. Strażacy z KP PSP w Łęczycy. Wśród nich znalazły się wypadki drogowe, pożary, np. 7 marca wypadek drogowy na A1 - zderzenie dwóch ciężarówek, 14 marca - 3 wypadki drogowe, z czego 2 na terenie gminy Grabów, 18 kwietnia tragiczny wypadek ze skutkiem śmiertelnym w Jackowie gm. Daszyna, 12 czerwca wypadek śmiertelny podczas wykonywania prac polowych, od 13 do 16 czerwca usuwanie skutków burz i nawałnic, które przeszły na terenie powiatu, 26 lipca - pożar traw na obszarze 6 ha, 25 września wypadek śmiertelny w miejscowości Orszewice, 16 października - pożar budynku gospodarczego na terenie gminy Grabów i trudna akcja prowadzona przy niedoborze wody.

W 2019 roku Komenda Powiatowa PSP w Łęczycy przeprowadziła czynności kontrolno-rozpoznawcze w 156 obiektach.

(mku)

Problem ze śmieciami

Gm. Daszyna Przedsiębiorcy z gminy Daszyna od początku roku mają nie lada kłopot z odbiorem śmieci. Wszystko przez umowę, którą gmina podpisała z odbiorcą odpadów, wyłączając z niej wszystkie podmioty prowadzące działalność gospodarczą i tzw. niezamieszkałe nieruchomości.

Na niedogodności wynikające z niekorzystnej umowy uwagę zwraca Zbigniew Walecki, właściciel sklepu w Daszynie.

- Do 1 stycznia tego roku nie było problemu z odbiorem śmieci, odpady zabierała od nas tak jak od wszystkich mieszkańców gminy firma z Krośniewic. Niestety od ponad miesiąca zasady te zmieniły się i musieliśmy na własną rękę jako podmioty gospodarcze podpisać umowę z odbiorcą odpadów. Ja podpisałem z firmą z Łęczycy, niestety dużo droższą od poprzedniej. Za pojemnik 240 l płacę 142 zł - mówi Z. Walecki pokazując fakturę. - Dodatkowo, od 1 stycznia wszystkie podmioty gospodarcze były zobowiązane do uzyskania wpisu do bazy w Urzędzie Marszałkowskim w Łodzi.

Chodzi o obowiązek wpisu do Rejestru BDO dotyczącego przedsiębiorców, którzy wytwarzają odpady oraz prowadzą ewidencję tych odpadów. Z zapisów tych wynika, że jeśli ktoś prowadzi sklep lub hurtownię i udostępnia klientom torebki foliowe podlega obowiązkowi wpisu do BDO.

- To, co się działo w pierwszych dniach stycznia w Urzędzie Marszałkowskim było koszmarne. Tłumy ludzi z całego województwa przyjechały zrobić ten wpis - wspomina



Zbigniew Walecki jest przekonany, że wójt Zbigniew Wojtera w krótkim czasie rozwiąże problem

pani Grażyna prowadząca sklep na terenie gminy Daszyna. - Mamy nadzieję, że przynajmniej sytuacja ze śmieciami się znormalizuje, bo wójt obiecał nam pomóc.

Wójt Zbigniew Wojtera podjął już rozmowy w sprawie odbioru odpadów komunalnych od przedsiębiorców. Przyznaje, że wszystko jest na dobrej drodze.

- Rozmawiałem już w sprawie zmiany zapisu w umowie z firmą z Krośniewic w taki sposób, żeby zbiórka odpadów były objęte wszystkie podmioty działające na terenie naszej gminy. Obecny stan jest niekorzystny dla przedsiębiorców i należy jak najszybciej to zmienić.

(mku)



Policjanci z Łęczycy osiągnęli najlepszą wykrywalność przestępstw kryminalnych w całym województwie

Mieszkaniec kontra straż miejska

Łęczyca Sylwester Korycki nie szczędzi słów krytyki pod adresem łęczyckiej straży miejskiej. Funkcjonariusze na początku grudnia zlecieli odholowanie busa S. Koryckiego, który od kilku miesięcy stał na nieutwardzonej części targowiska. Mieszkaniec twierdzi, że działania strażników były bezprawne i naraziły go na duże straty finansowe.

Bus zaparkowany był przez pół roku w północnej części targowiska. Służył Sylwestrowi Koryckiemu jako źródło zarobku – mężczyzna miał w nim towar, którym handlował. Jak twierdzi, samochód nikomu nie przeszkadzał a

straż miejska zabrała busa nie czyniąc żadnych starań, by z nim porozmawiać. Zwraca też uwagę, że pojazd stał na terenie, który nie należy do miasta, więc straż nie miała prawa podejmować żadnych działań.

- Zrobili to na szybko, żeby tylko odholować mi busa. Nie podjęli żadnej próby kontaktu ze mną, nie zostawili wezwania za szybą, nie przyszło do mnie żadne pismo, nie zapytali na targu, kto jest właścicielem busa. Przecież wszyscy mnie tu znają i wiedzą, gdzie mieszkam. Fakt, że auto nie było zarejestrowane nie powinno stanowić dla nich problemu. Gdyby strażnicy

skontaktowali się ze mną, to przecież przeparkowałbym busa, nie trzeba było go od razu zabierać – mówi S. Korycki. - W dodatku w busie był mój towar do handlu, zabrali wszystko. Teraz nie mam ani busa, ani towaru i jestem stratny każdego dnia pieniądze, bo coś zawsze się sprzedawało. Po takim czasie w zamkniętym samochodzie, odzież robocza, którą handlowałem już na pewno nie nadaje się do sprzedaży, a to dodatkowa strata.

Mieszkaniec oczywiście może odebrać busa z parkingu, na który został odholowany, ale najpierw musi zapłacić za holowanie oraz za każdy dzień



Bus pana Sylwestra został zabrany z targu na początku grudnia

parkowania, co czyni niemałą sumę.

- To są koszty, na które mnie nie stać, bo teraz nie mam pracy. Mam żal do strażników, że bez mrugnienia okiem pozbawili mnie źródła dochodu – dodaje mężczyzna.

Komendant straży miejskiej w Łęczyca odpiera zarzuty mieszkańca. Twierdzi, że interwencja była przeprowadzona z zachowaniem wszelkich procedur.

- Próbowaliśmy skontaktować się z właścicielem, ale w Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców właścicielem jest firma w upadłości z innego miasta, do której nie ma żadnego kontaktu. Samochód nie został zarejestrowany, co uniemożliwiało nam dotarcie do nowego właściciela. Na targu byliśmy wielokrotnie, żeby porozmawiać z tym panem, ale nigdy go nie zastaliśmy a kupcy, których pytaliśmy, do kogo należy bus nie byli w stanie podać nam nazwiska ani adresu. Decyzja o odholowaniu była zasadna z uwagi na widoczne ślady nieużytkowania pojazdu, brak obowiązkowego ubezpieczenia OC od 2014 roku, brak przeglądu technicznego oraz liczne skargi od mieszkańców zarówno do nas jak i do władz miasta. Jak nam wskazywano, bus był zazwyczaj otwarty, wieczorami zbierali się tam amatorzy

procentów. Mieszkańcy bali się, że w końcu dojdzie do jakiejś tragedii. Teren nieutwardzonego targowiska jest w administracji miasta i możemy podejmować wszystkie decyzje w tym zakresie. Chcę zaznaczyć jeszcze, że do dnia dzisiejszego, mieszkaniec, który twierdzi, że zabraliśmy jego busa, nie dostarczył umowy kupna, więc na dobrą sprawę, nie mamy informacji, że pojazd faktycznie należy do niego. Wysłane przez nas jedno pismo nie zostało odebrane, wysłane ponownie mieszkaniec odebrał dopiero kilka dni temu, jednak i tak nie przyszedł do naszej jednostki – komentuje Tomasz Olczyk, komendant straży miejskiej. - Działania podjęte przez straż miejską były zgodne z przepisami a zarzuty kierowane pod naszym adresem są bezpodstawne. Jeśli mieszkaniec uważa, że jest inaczej, może próbować dochodzić swoich racji w sądzie na drodze powództwa cywilnego.

Sylwester Korycki jest przekonany, że straż miejska nie postąpiła w tej sprawie jak należy. Oczekuje, że urząd pokryje wszystkie koszty, żeby mógł odebrać busa. Nie wyklucza drogi sądowej. Oprócz pokrycia kosztów holowania i parkingu, będzie też domagał się rekompensaty za utracone zarobki.

(zz)



Komendant SM Tomasz Olczyk odpiera zarzuty mieszkańca



ANIMEX

ANIMEX jest właścicielem uznanych marek mięsa i wędlin takich jak: **Krakus, Berlinki, Morliny, Yano, Mazury** czy **Morlinki**.

To największy producent i eksporter mięsa oraz przetworów mięsnych w Polsce. Animex posiada zakłady produkcyjne w Ostródzie, Starachowicach, Ełku, Szczecinie, Suwałkach, Opolu, Łławie, Kutnie i Korytach.

Obecnie do jednego z zakładów poszukujemy kandydatów na stanowisko:

- pracownik produkcji
- operator maszyn
- pracownik magazynowy
- elektromechanik
- automatyk

Miejsce pracy: **Koryta gm. Daszyna, pow. Łęczycki**

Zapewniamy **dowóz** z takich miejscowości jak: **Kadzidłowa, Kłodawa, Krośniewice, Grabów, Dąbie, Kutno, Witonia** czy **Łęczyca**.

Oferujemy:

- stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- atrakcyjny system motywacyjny
- bezpłatny dowóz pracowników na wyznaczonych trasach
- wynagrodzenie wzrastające wraz ze zdobytą wiedzą, umiejętnościami i zaangażowaniem
- możliwość rozwoju zawodowego i szkoleń
- ciekawą pracę w dynamicznie rozwijającej się grupie kapitałowej o ugruntowanej pozycji rynkowej
- atmosferę pracy polegającą na szacunku i wzajemnej pomocy
- posiłek regeneracyjny

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres:

kutno3.rekrutacje@animex.pl

lub kontakt osobisty:

Dział personalny
Animex Foods Sp. z o.o. sp.k.
Koryta Osada 10

Krakus

Morliny

BERLINKI

Morlinki

Mazury

Yano

Rozkopany Ozorków

Kilka dni temu rozpoczęła się przebudowa ul. Traugutta.

Obecnie drogowcy układają kanał deszczowy, a następnie przystąpią do modernizacji drogi na całej jej długości. W ramach prac

na Traugutta, podobnie jak na Żeromskiego i Stypułkowskiego, których remont rozpoczął się w styczniu, zostaną wykonane: nowa konstrukcja drogi (podbudowa i nowa nawierzchnia: trzy warstwy

asfaltu), kanalizacja deszczowa, ścieżki pieszo-rowerowe po obu stronach jezdni o szerokości 2,5 m z kostki, wjazdy do posesji. Dodatkowo zostanie położony gazociąg.

Zakończenie przebudowy Traugutta, Żeromskiego i Stypułkowskiego zaplanowano na listopad 2020 r., jeśli jednak pogoda pozwoli, remont zakończy się wcześniej.

-W związku z prowadzonymi pracami przypominamy, że Traugutta, Żeromskiego i Stypułkowskiego są zamknięte dla ruchu. Zakaz nie dotyczy mieszkańców i docelowych wjazdów gospodarczych. Z ul. Łęczyckiej w stronę osiedla można dojechać ulicami Łąkową i Cegielnianą, a w kierunku centrum - ul. Listopadową - informuje **Izabela Dobrynin**, rzecznik burmistrza Ozorkowa.



Przebudowa ciągu trzech ulic dofinansowana jest w 80 procentach z rządowego Funduszu Dróg Samorządowych. Dofinansowanie wynosi ponad 7 mln 700 tys. zł.

Prace prowadzone są również na 400-metrowym odcinku ul. Konopnickiej. Od przejazdu kolejowego w stronę ul. Zielonej, po niespełna dwóch miesiącach od rozpoczęcia robót, ułożono już warstwy podbudowy, zbudowano krawężniki i więk-

szość wjazdów do posesji z kostki betonowej, na półmetku są też prace przy wyprofilowaniu i utwardzeniu rowu przydrożnego. Termin zakończenia prac zaplanowano na czerwiec 2020 r., jeśli jednak warunki pogodowe nadal będą sprzyjające, inwestycja będzie wcześniej zrealizowana. Modernizacja ul. Konopnickiej jest dofinansowana w 65 procentach z budżetu państwa w ramach Funduszu Dróg Samorządowych.



EKO - OZORKÓW

150 prac wpłynęło na konkurs plastyczny organizowany przez miasto Ozorków w ramach projektu pod nazwą „Eko-Ozorków środowisko szanuje - śmieci przetwarzają i segregują!”, współfinansowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi.

7 lutego komisja konkursowa oceniła prace. Nie było łatwo wyłonić laureatów, ponieważ przedszkolaki i uczniowie z Ozorkowa wykazali się wielką pomysłowością i talentem, tworząc małe dzieła sztuki z surowców wtórnych. Nagrody i upominki dla zwycięzców i uczestników konkursu zostaną wręczone podczas Eko Eventu 24 lutego w hali sportowej.

W ramach projektu zostaną także zakupione tablice informujące, jak segregować odpady, a w szkołach i przedszkolach pojawią się kosze do



selektywnej zbiórki odpadów. Dzieci z placówek oświatowych zwiedzają i zapoznają się z działaniem i pracą Miejskiej Sortowni Odpadów w Łodzi.

Kwota dofinansowania zadania „Eko-Ozorków środowisko szanuje - śmieci przetwarzają i segregują!” wynosi 86 tysięcy zł.

Nowa siedziba GOPS

Parzęczew Nowa siedziba Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej znajduje się teraz w wyremontowanym budynku przy ul. Rocha 8.

Inwestycja została zrealizowana dzięki pozyskaniu dofinansowania ze środków UE w ramach dwóch projektów. Pierwszy etap realizowany był w ramach projektu „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej w gminie Parzęczew”. Koszt tego zadania to 241 715,04 zł, w tym dofinansowanie w kwocie 140 281,58 zł. Drugi etap realizowany był w ramach „Rewitalizacji miejscowości Parzęczew”. W ramach tego projektu wykonano niezbędne przyłącza do budynku, w tym wodociąg, kanalizację i ciepłociąg oraz zaadaptowano pomieszczenia na potrzeby Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, a także zakupiono wyposażenie. Koszt



tego etapu to 998 454,33 zł, w tym dofinansowanie w kwocie 691 328,60 zł.

Budynek został dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, czego brakowało w poprzedniej siedzibie ośrodka. Nowa siedziba to także bardziej komfortowe warunki do przeprowadzania rozmów i pomocy - zdarza się, że w bardzo osobistych i kłopotliwych sprawach.

Miejski Ośrodek Kultury w Ozorkowie

ul. Wyszyńskiego 43 a, 95-035 Ozorków, tel. 42 710 31 18119 www.mokozorkow.pl

Spotkanie z cyklu „Podróże w fotelu”

Jan Cholewczyński

„Egipt - rejs Nilem od Abu Simbel do Kairu”



18 lutego 2020, godz. 16.00

Wstęp wolny



Śmierć nastolatków

Ozorków Mieli przed sobą jeszcze całe życie. 15-letni Dawid i jego o rok starszy kolega Krystian zostali potrąceni na pasach przez bmw. Uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Ozorkowie nie przeżyli wypadku. Najpierw w szpitalu z życiem pożegnał się Dawid. Dwa dni później zmarł Krystian. Czy tej tragedii można było uniknąć? Niektórzy twierdzą, że tak.

sprawdzone przez śledczych. Prędkość samochodu jest również przedmiotem postępowania – mówi podkom. Magdalena Nowacka, rzecznik prasowy policji w Zgierzu. - Policjanci jak najbardziej będą ustalali świadków tego zdarzenia. Jednocześnie śledczy apelują do wszystkich potencjalnych świadków, aby kontaktowali się ze zgierskimi policjantami. Można to zrobić osobiście w Wydziale Dochodzeniowym KPP

tylko pogorszyła sprawę.

- Nie ma wydzielonych zatoczek autobusowych. Za jadącym autobusem tworzą się korki. Są kierowcy, którzy wyprzedzają na trzeciego i nawet nie zwracają uwagi na przejścia dla pieszych. Nie ma wątpliwości, że linia tramwajowa nie tworzyła takich niebezpieczeństw – uważa pani Anna z Ozorkowa.

GDDKiA ma w planach modernizację drogi krajowej.

- Cały czas trwają prace związane z przyszłą rozbudową DK 91. 17 stycznia została podpisana umowa na przebudowę tzw. przejścia przez Łęczycę, czyli ok. 4 kilometrowego odcinka DK 91 od Topoli Królewskiej do południowej granicy miasta. Aktualnie jesteśmy na etapie uzyskania Decyzji Środowiskowej na rozbudowę DK 91 na odcinku Sierpów - Emilia, czyli ok. 16,5 km (z opracowania wyłączony jest odcinek o długości 1,3 km w Słowiku, gdzie będzie włączenie trasy S14). Dokument powinien zostać wystawiony na przełomie lata i jesieni tego roku. Kolejnym krokiem będzie przygotowanie dokumentacji technicznej i wystąpienie o ZRID (Zezwolenie na Realizację Inwestycji Drogowej). Oceniamy, że ZRID uzyskamy na początku 2022, zatem w połowie tego roku, będzie można ogłosić przetarg – informuje Maciej Zalewski, główny specjalista ds. komunikacji w łódzkim oddziale GDDKiA. - Prace, jakie będą przeprowadzone na DK91 obejmują: wymianę konstrukcji drogi (podniesienie nośności do 11,5 t na oś), odwodnienie drogi, likwidację tzw. kolizji z innymi instalacjami, budowę przystanków, zatok autobusowych wraz z dojazdami, azyli na przejściach dla pieszych, chodników i/lub ciągów pieszo-rowerowe, rozbudowę



Przy krajówce – w miejscu tragedii – palą się znicze

skrzyżowań poprawiająca komfort i bezpieczeństwo, budowę miejsc do kontroli pojazdów dla policji i ITD, wprowadzenie urządzeń BRD w oparciu o analizę zdarzeń drogowych i szereg innych udogodnień. Należy jednak pamiętać, że żadne rozwiązania techniczne nie są w stanie zabezpieczyć uczestników ruchu w 100%. Niezbędne są rozważa i zdrowy rozsądek. Tragiczny wypadek w Aleksandrii trudno oceniać jednoznacznie.

Na facebooku Zespołu Szkół Specjalnych w Ozorkowie można przeczytać:

„Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o tragicznej śmierci uczniów Powiatowego Zespołu Szkół Specjalnych w Ozorkowie – Dawida i Krystiana. Tak trudno pogodzić się z tak wielką stratą ... Łączymy się w żalobie i smutku z ich Rodzinami, najbliższymi i całą społecznością szkoły”.

(stop)



Nasi czytelnicy już w połowie ub. roku informowali o niebezpiecznych przejściach dla pieszych

Dochodziła godzina 22. Autobus zastępczej linii 46, którego pasażerami byli m.in. Dawid i Krystian, jechał w kierunku Zgierza. Zatrzymał się na przystanku w Aleksandrii. Chłopcy wysiedli z autobusu i próbowali przejść na drugą stronę drogi krajowej na pasach, z tyłu autobusu. Z przeciwka nadjechało bmw, prowadzone przez 46-latkę.

- Jeśli chodzi o szczegółowy przebieg zdarzenia, czy też to, co chłopcy robili wtedy w tamtym miejscu, jest cały czas

Zgierz, lub telefonicznie pod nr tel. 42 714 22 15. Każda pomoc w tej sprawie będzie dla policjantów cenna.

Wprawdzie chłopcy wyszli zza autobusu na pasy, a widoczność była ograniczona, to jednak kierowca powinien dojeżdżając do przejścia dla pieszych zachować maksymalną ostrożność i zwolnić. Nasi czytelnicy już niejednokrotnie informowali redakcję o niebezpiecznych sytuacjach na drodze krajowej. Niektórzy są zdania, że zastępcza linia autobusowa Z46



Chłopcy weszli na pasy zza autobusu linii Z46, który jechał w stronę Zgierza

Rok założenia 1920

100 lat

SPOŁEM PSS

SPOŁEM PSS

„Społem” to najstarszy polski znak handlowy.

To znak kupieckiej solidarności i wieloletniej służby klientom – konsumentom oraz trwałości i niezawodności w każdych warunkach. Prowadzimy działalność handlowo – usługową na terenie naszego miasta na łącznej powierzchni blisko 3 tysięcy m².

Za osiągnięty sukces rynkowy, za dbałość o markę i reputację firmy Spółdzielnia otrzymała Statuetkę i tytuł „Orla Agrobiznesu” oraz za rosnącą wartość rynkową firmy Instytut Nowoczesnego Biznesu przyznał Spółdzielni tytuł „Geparda Biznesu”.



Adresy sklepów:

Cegielniana 25/27
Starzyńskiego 8
Listopadowa 2
Łęczycka 23
Maszkowska 35
Nowe Miasto 8
Zagajnikowa 18.

Powszechna Spółdzielnia Spożywców
95 – 035 Ozorków, ul. Średnia 6
tel. 42/277-00-17, 42/277-00-12

www.ozorkow.spolem.org.pl
e-mail: sekretariat@spolemozorkow.pl

Studniówka „Grodzkiej”

W sobotę od godziny 19 maturzyści z Zespołu Szkół im. J. Grodzkiej w Łęczycy bawili się na sali w Woli Gosławskiej. Nie zabrakło tradycyjnego poloneza, programu artystycznego przygotowanego przez tegorocznych maturzystów, uroczystych przemówień i oczywiście doskonałej zabawy przez całą noc. Studniówka „Grodzkiej” była ostatnim tegorocznym bałem maturzystów z Łęczycy. Przed nimi czas intensywnej nauki przed egzaminem dojrzałości.



Zdjęcia Weronika Graczyk
Studio fotograficzne Sebastian Graczyk
Tel.: 605-422-003
e-mail: sebagraczyk@wp.pl
Łęczycy, ul. Ozorkowskie Przedmieście 10A/1

Pytania o remont przedszkola

Ozorków Podobnie jak w innych miastach, również w Ozorkowie miejscowa władza ma ból głowy z powodu brakujących pieniędzy na inwestycje. Wykonawcy wciąż windują ceny. W tym roku generalny remont miał być w Przedszkolu Miejskim nr 1. Jednak do niedawnego przetargu nie zgłosiła się ani jedna firma. Czy inwestycja będzie realizowana?

Pierwszy przetarg na termomodernizację PM1 został unieważniony. Do 31 stycznia 2020 r. można było składać oferty, jednak żadna nie wpłynęła, co było powodem unieważnienia przetargu. Przetarg zostanie ogłoszony ponownie, jednak w tej chwili nie ustalono jeszcze terminu. Obecnie trwa analiza, czy powtórzyć poprzedni przetarg, czy zmodyfikować pewne wymagania, dotyczące zakresu robót i ogłosić nowy przetarg.

Termomodernizacja PM1 ma zostać zrealizowana w ramach kilkuletniego projektu termomodernizacji miejskich przedszkoli w Ozorkowie, dofinansowanego ze środków unijnych. Dotychczas zrealizowano prace w PM3, PM5 i PM4. W każdym obiekcie zakres robót był szerszy, niż zakładał projekt termomodernizacji, ze względu na stan techniczny budynków. Poza termomodernizacją były prowadzone dodatkowe remonty, co generowało dodatkowe koszty.

- W ramach termomodernizacji PM1 planuje się modernizację wewnętrznego systemu ogrze-



wania (wymiana rur i grzejników), modernizację systemu ciepłej wody, docieplenie dachu, poddasza, stropów piwnic, ścian zewnętrznych, wykonanie izolacji przeciwwilgociowej, wymianę parapetów zewnętrznych, rynien, instalacji odgromowej, modernizację systemu wentylacji, wymianę części drzwi i okien, modernizację instalacji elektrycznej, wykonanie instalacji fotowoltaicznej, przystosowanie budynku do obowiązujących obecnie wymogów p-poż - wymienia Izabela Dobrynin, rzeczniczka UM w Ozorkowie.

Koszt przedsięwzięcia - jak się dowiedzieliśmy - trudno określić przed rozpoczęciem remontu. Często dopiero w trakcie robót okazuje się, jakie dodatkowe prace i za ile trzeba wykonać. - Przypomnę, że umowa na dofinansowanie realizacji projektu została zawarta z marszałkiem

województwa łódzkiego 29 marca 2017 r. i całkowita wartość projektu była określona na 2,5 mln zł, natomiast dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego wyniosło 2,1 mln zł. Można przyjąć, że koszt termomodernizacji każdego przedszkola miał wynieść ok. 500 tys. zł. Jednak od 2017 r. znacznie wzrosły ceny materiałów i usług budowlanych, poza tym w każdym z trzech przedszkoli, w których dotąd przeprowadzono termomodernizację, prowadzono wiele dodatkowych robót budowlanych i instalacyjnych. Dla przykładu; w 2019 r. na termomodernizację PM4 miasto miało zarezerwowane ponad 520 tys. zł, natomiast koszty wszystkich prac, które trzeba było przeprowadzić, wyniosły w sumie aż 1 mln 400 tys. zł - dodaje I. Dobrynin.

Myślimy po chińsku?

Ozorków Czy to obawa przed koronawirusem sprawiła, że coraz częściej na ulicach zobaczyć można mieszkańców w ochronnych maskach? Wszelkie obecne medialne informacje o stałym zagrożeniu przeniosły się na zachowania niektórych mieszkańców, którzy wzorują się na obrazkach z Chin. Można się domyślać, że dla niektórych maska to również ochrona przed grypą lub smogiem. Jedno jest pewne. W aptekach masek brakuje.

- W naszej aptece mamy w ofercie jedynie maski chirurgiczne. Ostatnio mieszkańcy zaczęli masowo wykupywać maski. W tej chwili nie mamy ani jednej. Trzeba pytać w hurtowniach farmaceutycznych - usłyszeliśmy w jednej z ozorkowskich aptek.

Dlaczego tak się dzieje? Farmaceutka przypuszcza, że strach przed koronawirusem zrobił swoje. Do tego wiadomości o ptasiej grypie,

zwykłej grypie i zanieczyszczeniu powietrza.

W przychodniach zdrowia zwiększona liczba pacjentów wskazuje na szczególnie trudny okres. Chorzy mieszkańcy powiedzieli nam, że woleliby typową zimę z przymrozkami. Niestety, pogoda jaką mamy teraz, sprzyja zachorowaniom. Elżbieta Świdarska, dyrektor Miejskiej Przychodni Zdrowia w Ozorkowie, uspokaja.

- Na dzień dzisiejszy nie odnotowano większej liczby zachorowań na grypę w stosunku do analogicznego okresu ubiegłego roku. Z naszej obserwacji wynika, że pacjenci coraz chętniej szczipią się przeciwko grypie. W MPZ szczepienia takie są wykonywane w okresie od września do grudnia. Ich koszt to 45 zł. Specjalny aerozol do nosa przeciwko grypie dostępny jest w aptece na receptę - mówi dyrektor E. Świdarska.

(stop)



Piekarnia Tradycyjna GS Ozorków zaprasza po dobre pieczywo

Wykaz sklepów oferujących pieczywo z GS Ozorków:

Sklepy firmowe PSS „Społem” Ozorków



Sklep ul. Cegielniana 25/27,
Sklep ul. Listopadowa 2,
Sklep ul. Łęczycka 23,
Sklep ul. Maszkowska 35,
Sklep ul. Nowe Miasto 8,
Sklep ul. Starzyńskiego 8,
Sklep ul. Zagajnikowa 18.

INNE SKLEPY w Ozorkowie

INTERMARCHE Ozorków, ul. Lotnicza 5,
TESCO Ozorków, ul. Wyszyńskiego 30,
DELIKATESY CENTRUM, ul. Konstytucji 3-go Maja 82,
Sklep MAGDA, p. Rubacha, ul. Małachowskiego 1B,
Sklep MAGDA II, ul. Małachowskiego 2A,
GULIWER, ul. Zgierska 89,
BEATA, ul. Sienkiewicza 57,
Sklep p. Olczak, ul. Łęczycka 4,
Sklep T. Kuropatwa, ul. Sikorskiego 7B,
Sklep p. Laszkiewicz, ul. Łąkowa 22,
Sklep p. Wróbel, ul. Starzyńskiego 4/6K,
Sklep p. B. Kuropatwa, ul. Maszkowska 27,
Sklep p. Ziółkowski, ul. Krasickiego 13,
Sklep, ul. Konarskiego,
Sklep, ul. Cmentarna 4.

SOKOLNIKI LAS

Sklep p. Dworzak, ul. Sokolnickiego 69,
Sklep p. Kuropatwa, ul. Jagiellońska 1

ADOLFÓW

Sklep „U Wiktora”, ul. Podgórna 17

PARZECZEW

DELIKATESY CENTRUM, ul. Południowa 8,
PATRYCJA, Żelazecz 3 A.



GS „Samopomoc Chłopska”
w Ozorkowie
95-035 Ozorków
ul. Kolejowa 13
tel. 42-718-12-65
piekarnia@gs-ozorkow.pl

www.gs-ozorkow.pl



PIEKARNIA TRADYCYJNA

Gminna Spółdzielnia
"Samopomoc Chłopska"
w Ozorkowie



Łódzkie

Członek Polskiej Izby
Produktu Regionalnego i Lokalnego



www.gs-ozorkow.pl

OPK przyjazne środowisku

Ozorków chodzi z nami czystymi ulicami

OPK radzi: zadbajmy o przyszłość, segregujmy śmieci, niech biorą z nas przykład nasze kochane dzieci

Przeciętny mieszkaniec Ziemi zużywa rocznie około 50 kg papieru. W krajach Unii Europejskiej odzyskiwane jest średnio 70% makulatury. W Polsce wynik ten jest niestety dużo słabszy – zaledwie 42%. Recykling odpadów celulozowych pozwala oszczędzić energię, zredukować zanieczyszczenia wód i powietrza oraz ochronić przed wycięciem miliardów drzew. Nie dziwi więc, że w dzisiejszym świecie selektywna zbiórka makulatury jest absolutną koniecznością. Ważnym etapem procesu przerobu makulatury jest odpowiednia jej segregacja w gospodarstwach domowych. Światowa produkcja papieru wynosi rocznie ponad 300 mln ton. Uzyskanie tak ogromnych ilości papieru bez stosowania recyklingu nie byłoby możliwe. Szacuje się, że w 2020 roku każdy mieszkaniec Polski zużyje 120 kg papieru. Z jednej tony makulatury poddanej recyklingowi otrzymać można 900 kg papieru. Papieru nie można przerabiać w nieskończoność bez pogorszenia jego właściwości. Wobec aktualnych możliwości technologicznych, szacuje się, że włókna wtórne mogą być przerabiane, z zachowaniem jakości, trzy- lub czterokrotnie. Odpady, jakie powstają w procesie recyklingu papieru, stanowią 7-35% całości dostarczonej makulatury. Są one spalane lub składowane i przerabiane. Recykling tony makulatury to ogromna oszczędność energii (65% oszczędności w stosunku do energii zużywanej w procesie produkcji papieru z włókien pierwotnych) oraz środek redukcji zanieczyszczeń wody (o 35%) i powietrza (o 74%).

Zbiórka frakcji odpadów PAPIER jest realizowana w dwojaki sposób:

1. W zabudowie jednorodzinnej - do zbiórki papieru służą worki koloru niebieskiego które zapewni OPK Sp. z o.o. Częstotliwość odbioru bio-odpadów – 1 raz w miesiącu.
2. W zabudowie wielorodzinnej – do papieru służą pojemniki koloru niebieskiego które zapewnią zarządcy nieruchomości (zarząd spółdzielni, i zarządy wspólnot mieszkaniowych). Częstotliwość odbioru odpadów – 2 razy w miesiącu.

PAPIER POJEMNIK / WOREK NIEBIESKI

WRZUCAMY:

- gazety i czasopisma
- papier ksero i papier do pisania
- papier szkolny i biurowy
- papier pakowy
- katalogi, prospekty, foldery, ulotki
- torebki papierowe
- książki, zeszyty
- kartony, tektura
- pudełka kartonowe

NIE WRZUCAMY:

- kalki
- tapet
- papieru zabrudzonego i tłustego
- papieru powlekanego i lakierowanego
- ręczników papierowych i zużytych chusteczek higienicznych
- papieru termicznego i faksowego
- kartonów po mleku i napojach
- papieru prebitkowego
- pieluch jednorazowych i podpasek
- worków po nawozach, cementie i innych materiałach budowlanych
- innych odpadów komunalnych



„Segregacji nadszedł czas
Choć myślę się przy tym
niektórzy z nas
Bo jak to zrobić mam
Skoro worków tyle mam?
Ale zapamiętania nadszedł czas:
niebieskie worki i kontenery
- to same papiery!
W taki sposób Świat mój miły
TO NIE BĘDZIE WYSYPISKO
TYLKO CZYSTE ŚRODOWISKO!”



DBAMY O ŚRODOWISKO!



Ozorkowskie Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o.

95-035 Ozorków ul. Żwirki 30

tel.: 42 277-14-00, fax: 42 277-14-01

www.opkspzoo.eu e-mail: opk@opkspzoo.eu

STRAŻACY OCHOTNICZY PODSUMOWUJĄ ROK: OSP UNIEJÓW

W Ochotniczej Straży Pożarnej w Uniejowie odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawcze za rok 2019.

Poza zgromadzonymi druhami i druhniami miejscowej jednostki w zebraniu udział wzięli goście: st. kpt. mgr Radosław Cieślowski – komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Poddębicach, dh Bogdan Marciniak – członek zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Poddębicach, dh Jacek Świątczak – komendant Miejsko – Gminny ZOSP RP w Uniejowie oraz Danuta Pecyna – radna rady powiatu poddębickiego.

Walne zebranie sprawozdawcze rozpoczęto hymnem OSP „Rycerze Floriana” odegranym przez Młodzieżową Orkiestrę Dętą ZHP – OSP w Uniejowie oraz minutą ciszy upamiętniającą zmarłych druhów i druhni jednostki. Jednym z pierwszych punktów spotkania było również złożenie ślubowania przez nowych strażaków ochotników. Szeregi Ochotniczej Straży Pożarnej w Uniejowie zasilili: druhna Agnieszka Graczyk oraz druhowie: Mateusz Leśniewski, Jakub Dudziński i Tomasz Krzysztofak.

Sprawozdania za 2019 rok

Sprawozdanie jednostki z działalności przedstawił prezes OSP w Uniejowie – dh Krzysztof Janiak. Jednostka OSP Uniejów jest ratowniczą typu S3. W roku sprawozdawczym wyposażenie jednostki stanowiły trzy samochody: ciężki samochód ratowniczo – gaśniczy Mercedes, lekki samochód ratownictwa gaśniczego Lublin, samochód terenowy Honker oraz czwarty samochód poza podziałem bojowym Renault Kangoo.

Skład osobowy jednostki to 87 członków czynnych i 12 wspierających, w tym 27 druhen i 60 druhów. Jednostka posiada 33 ratowników (w tym 5 kobiet i 28 mężczyzn). Zarząd jednostki w roku sprawozdawczym 2019 odbył 17 posiedzeń, w tym 12 comiesięcznych i 5 posiedzeń okazjonalnych.

Działalność ratowniczo – gaśnicza jednostki obejmowała 117 wyjazdów (26 pożarów, 36 zagrożeń miejscowych, 28 wypadków, 20 fałszywych alarmów, 1 pomoc policji, 5 zabezpieczeń Lotniczego Pogotowia Ratunkowego). 106 akcji miało miejsce na terenie gminy, 10 poza terenem gminy i jedna akcja poza terenem powiatu.

Jednostka przeprowadziła 2 ćwiczenia na obiekcie, 6 pogadań jak zapobiegać pożarom oraz szkolenia z zakresu udzielania pierwszej pomocy medycznej. Ponadto jednostka była organizatorem i współorganizatorem licznych imprez oraz turniejów z zakresu wiedzy pożarniczej. Prezes udzielił pochwały dh. Tomaszowi Krzysztofakowi, który reprezentując jednostkę w 2019 roku w turnieju wiedzy pożarniczej doszedł do szczebla wojewódzkiego.

Sprawozdania z działalności złożyły również zespoły artystyczne działające przy jednostce: Młodzieżowa Orkiestra ZHP-OSP w Uniejowie oraz Chór „KANTYLENA”. Wiele radości sprawił zebranych dh Paweł Włodarski, który składając sprawozdanie z działalności Kapeli „Spod Baszty” zapewnił, że kapela doskonali swoje umiejętności z nadzieją wystąpienia w programie The Voice Senior.

W ubiegłym roku jednostka OSP Uniejów była gospodarzem Wojewódzkiego Dnia Strażaka. Prezes podziękował wszystkim zaangażowanym w wydarzenie. Dzięki mobilizacji druhów udało się stworzyć kompanię honorową i obstawy pocztów. Nadmieniał, że organizacja imprezy odbiła się bardzo pozytywnie na forum Zarządu Wojewódzkiego ZOSP RP, gdzie jednostka otrzymała gratulacje.

Część sprawozdawczą zakończyło sprawozdanie finansowe przedstawione przez skarbnika dh. Mirosława Andrysiewicza oraz sprawozdanie komisji rewizyjnej przedłożone przez przewodniczącą dh. Agnieszkę Nowak. Zarządowi OSP w Uniejowie



walne zgromadzenie jednogłośnie udzieliło absolutorium za rok sprawozdawczy 2019.

Zmiany osobowe w jednostce

Rok 2019 przyniósł Ochotniczej Straży Pożarnej w Uniejowie zmiany w składzie osobowym. Na „wieczną służbę” odszedł ś.p. dh Leon Walczykowski, który ponad 30 lat pełnił funkcję kierowcy, konserwatora. Prezes OSP Uniejów podkreślił, że brak tak oddanego Druha jest cały czas mocno odczuwalny w jednostce. Dodatkowo rezygnację z funkcji Naczelnika OSP Uniejów i członka zarządu złożył dh Marek Matusiak.

Zapewnienie jednostce sprawnego działania wymagało wyłonienia następców. Podczas walnego zebrania sprawozdawczego przedstawiono nowego kierowcę – konserwatora. Na stanowisko powołany został dh Krzysztof Charuba – od dwóch lat druh jednostki OSP w Uniejowie, emerytowany funkcjonariusz, kierowca, konserwator i ratownik PSP w Turku.

Na mocy podjętej przez walne zgromadzenie uchwały funkcję naczelnika OSP w Uniejowie pełnił będzie dh Mateusz Leśniewski.

Idzie nowe

Wraz z nowym rokiem zarząd OSP Uniejów wystosował wnioski o podjęcie uchwał wprowadzających



kilka niuansów w funkcjonowaniu jednostki. Prezes podkreślił, że dzięki współpracy z dh. Agnieszką Graczyk powstał pomysł powołania młodzieżowej drużyny pożarniczej. Idea została wprowadzona w życie uchwałą przegłosowaną przez walne zgromadzenie. Powstanie młodzieżowej drużyny pożarniczej przy OSP w Uniejowie ma za zadanie zainteresować młodzież działalnością społeczną na rzecz ochrony przeciwpożarowej oraz przygotować młodzież do służby w szeregach OSP.

Po raz pierwszy w historii OSP w Uniejowie przyjęto również uchwałę nadającą tytuł Honorowego Członka Jednostki. Jako pierwsi honorowe tytuły otrzymali najstarsi druhowie: Jan Adamski, Józef Dębski, Czesław Kałużny, Zygmunt Kwiatosiński oraz Władysław Nowak.

Plany na rok 2020

Ważną częścią zebrania było przedstawienie, przez druha Roberta Palkę, planów OSP Uniejów na rozpoczynający się 2020 rok. W przewidzianych działaniach jednostki znalazły się m.in.: wyposażenie w sprzęt łodzi ratunkowej, zakup ubrań specjalnych ochronnych typu NOMEX, zakup umundurowania dla Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej, adaptacja pomieszczeń po bibliotece oraz przystosowanie magazynu dla Młodzieżowej Orkiestry Dętej ZHP – OSP w Uniejowie. Ponadto jednostka przyjęła plany związane z działalnością prewencyjną, szkoleniową oraz działalnością wychowawczą, kulturalną i sportową.

Podsumowanie komendanta PSP w Poddębicach

Podczas zebrania głos zabrał kpt. mgr Radosław Cieślowski – komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Poddębicach, który podziękował strażakom ochotnikom za ich pomoc oraz podsumował działania jednostek OSP z terenu gminy. Zgodnie ze statystykami prowadzonymi przez PSP w Poddębicach wyjazdy poszczególnych jednostek kształtowały się następująco: OSP Wilamów – 34 akcje (16 pożarów, 16 miejscowych zagrożeń i 2 fałszywe alarmy), OSP Spycimierz – 31 akcji (7 pożarów, 12 zagrożeń miejscowych, 12 fałszywych alarmów), OSP Rożniatów – 2 akcje (1 pożar, 1 zagrożenie miejscowe), OSP Felicjanów – 3 akcje (3 pożary), OSP Ostrowsko – 9 akcji (8 pożarów, 1 miejscowe zagrożenie).

Według oceny komendanta PSP w Poddębicach najbardziej specyficzne akcje w 2019 roku, do których wyjeżdżały jednostki to: pożar pieca do podgrzewania masy bitumicznej w Rożniatowie – Kolonii oraz przewrócony ciągnik siodłowy z naczepą przewożącą asfalt. Podkreślił również, że pojawiające się nowe zjawiska, takie jak zagrożenie rozprzestrzenianiem się ognisk ptasiej grypy, nakładają na jednostki straży nowe obowiązki. Jest to m.in. obsługa mat dezynfekcyjnych na drogach oraz zabezpieczenie przeciwpożarowe w razie konieczności utylizacji drobiu.

Aleksandra Zielonka

W otoczeniu kolegiaty kolejne zmiany

w ramach projektu pn. „Kształtowanie przestrzeni publicznej w gminie Uniejów”, który gmina Uniejów realizuje wraz z parafią pw. św. Floriana w Uniejowie. Inwestycja polega na zagospodarowaniu terenu wokół kolegiaty w Uniejowie. Przedmiotowy obszar ma łączną powierzchnię ponad 4 tys. metrów kw., a do realizacji całości inwestycji zaangażowano aż 5-ciu wykonawców. Renowacja historycznego ogrodzenia za kolegiatą została już częściowo wykonana przez firmę FUH „Ins-bud” Roman Charuba z Uniejowa. W miejscach najdotkliwiej uszkodzonych skuto stare tynki i uzupełniono ubytki. Pracownicy, po przeprowadzeniu rewitalizacji oryginalnego budulca, zakonserwowali całość, zapewniając

zabytkowej części parkanu trwałość pod względem technicznym. Kolejny etap prac, zapewniający estetyczne wykończenie, nastąpi wkrótce.

Tymczasem, frontowa część ogrodzenia, wykonana z białego kamienia jest w chwili obecnej demontowana. Prace w tym zakresie trwają od początku tygodnia i powinny zakończyć się najpóźniej w okolicach poniedziałku. Wykonawcą tej części zadania, zleconego przez gminę w ramach projektu, jest przedsiębiorstwo Sorted z Chyliczek. Po wyburzeniu parkanu, w jego miejsce zostanie wzniesiony mur z czerwonej cegły, nawiązujący do oryginalnego materiału, z którego wzniesiono kolegiatę. Wszystkie roboty w otoczeniu XIV-wiecznego zabytku są prowadzone pod okiem

konserwatora. W tym samym czasie kolejni dwaj wykonawcy realizują pozostałe elementy projektu. Krzyż, znajdujący się w pobliżu furtki – wejścia od ul. Kościelnej (przeście do skweru znajdującego się z zbiegu ulic Ireny Bojarkowskiej i Targowej), został zdemontowany i przewieziony do pracowni. Stamtąd, po odrestaurowaniu, wróci na swoje miejsce i zostanie ponownie osadzony nieco bliżej ogrodzenia. Wokół kolegiaty odbywa się także wymiana nawierzchni chodników, którą prowadzi firma budowlana „Cegbud” inż. Krzysztof Skonieczny z Chlebowa. W części otoczenia od strony plebanii rozebrano już chodnik z płyt betonowych, wyprofilowano koryto oraz osadzono krawężniki wzdłuż wytyczonych ciągów komu-



nikacyjnych. Nowe nawierzchnie chodników zostaną ułożone z granitu płomieniowanego. Z tego samego materiału powstaną schody wejściowe od strony Placu Kolegiackiego. Koszt realizacji całej inwestycji to blisko 1 mln 400 tysięcy zł, z czego 500 tysięcy złotych to dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Termin przewidziany w umowach zawartych z wykonawcami, to koniec maja 2020 roku. Kolegiata un.



Niespełna dwa tygodnie temu rozpoczęła się renowacja historycznego ogrodzenia za kościołem, od strony plebanii, a w chwili obecnej trwa demontaż frontowego parkanu, biegnącego wzdłuż ul. Kościelniczej. W miejscu muru z białego kamienia, zostanie wzniesione ogrodzenie nawiązujące do oryginalnego budulca jednego z najcenniejszych uniejowskich zabytków.

Dzięki bardzo łagodnej zimie, od początku roku w otoczeniu kolegiaty trwają prace budowlane, prowadzone

Były dyrektor poszedł do prokuratury!

Poddębice Za sprawą niedawnej decyzji radnych, którzy nie zgodzili się na zmianę warunków pracy i płacy Dariuszowi Szewczykowi, jeszcze bardziej skomplikowała się sytuacja w Powiatowym Urzędzie Pracy. Były dyrektor pośredniaka zdecydował się powiadomić miejscową prokuraturę. Nie rozumie dlaczego pomimo korzystnego dla niego wyroku sądu, nie może wrócić na swoje poprzednie stanowisko.

- Dla mnie ta sytuacja jest kuriozalna - nie ukrywa zdziwienia D. Szewczyk, który podczas ostatniej sesji miejskiej otrzymał od swoich kolegów samorządowców ogromne wsparcie. - Nie rozumiem postawy dyrekcji urzędu pracy, która nie uznaje wyroku sądu. Radni w swoim uzasadnieniu wykazali bardzo wyraźnie, że decyzja o pozbawieniu mnie stanowiska była rażąco niesprawiedliwa i krzywdząca.

Dariusz Szewczyk, który jest radnym z ramienia PSL, po sesji podjął

decyzję o złożeniu w prokuraturze zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa.

- Ten kto nie wypełnia nakazań sądu powinien liczyć się z dalszymi konsekwencjami. Sąd uznał, że powiat w tej sprawie nie jest stroną, więc nie pozostaje nic innego jak egzekwować prawo od dyrekcji PUP w Poddębicach - argumentuje były szef pośredniaka.

Warto wspomnieć, że dla urzędu pracy sytuacja jest mało komfortowa jeszcze z jednego powodu. Zwolniony dyrektor, pomimo że pracuje jako inspektor, wciąż pobiera dyrektorską pensję.

- Zgodnie z wyrokiem sądu przywracającym p. Szewczyka na stanowisko p.o. dyrektora przysługuje mu wynagrodzenie pobierane na tym stanowisku, tj. 6 240 zł brutto łącznie z dodatkiem stażowym i funkcyjnym - informuje Urszula Patora, dyrektor PUP w Poddębicach.

Szefowa urzędu pracy twierdzi, że wypowiedzenie zmieniające warunki umowy o pracę D. Szewczyka ze stanowiska p.o. dyrektora na stanowisko starszego inspektora, które zajmował przed powierzeniem mu przez byłego starostę funkcji p.o. dyrektora jest zgodne z porozumieniem z 27 lutego 2017 r.



D. Szewczyk nie ukrywa satysfakcji w związku z poparciem lokalnego samorządu

- Pan Szewczyk wyraził zgodę na powrót na stanowisko starszego inspektora w przypadku ogłoszenia konkursu i wyboru dyrektora. Zgodnie z regulaminem wynagradzania maksymalna stawka wynagrodzenia zasadniczego dla starszego inspektora wynosi 4000 zł brutto. Jednak PUP jest teraz „zmuszony” do kontynuacji wypłaty wynagrodzenia, jak dla p.o. dyrektora - dodaje U. Patora.

Krótko przed sesją miejską poprosił dyrektor Patorę o przysłanie komentarza do sprawy. Dyrektor nie ukrywała, że ma nadzieję na to, aby rada miejska podjęła uchwałę zezwalającą na zmianę warunków pracy i płacy D. Szewczykowi z uwagi na zakres kontroli do jakiej została upoważniona rada.

„Rada miejska nie posiada uprawnień do tego, by oceniać konieczność czy zasadność ruchów personalnych podejmowanych przez pracodawcę. Winna się jedynie skupić na zbadaniu istnienia związku pomiędzy planowanym wypowied-

dzeniem zmieniającym warunki pracy i płacy a wykonywaniem mandatu radnego. Wskazać należy, że planowane zmiany przez PUP nie są związane w najmniejszym stopniu z wykonywaniem przez p. D. Szewczyka mandatu radnego. Uprawnienie radnego do wykonywania jego obowiązków wynikających z mandatu zawsze było w pełni respektowane przez urząd pracy i planowane wypowiedzenie warunków pracy i płacy jest podyktowane z innych, niezwiązanych z wykonywaniem mandatu radnego powodów. Do przedmiotowego wypowiedzenia doszłoby również, gdyby p. Dariusz Szewczyk radnym nie był” - mogliśmy przeczytać w piśmie przesłanym przez dyrektor do redakcji przed sesją miejską.

Dodajmy, że w sesji wzięło udział 12 z 15 radnych (3 było nieobecnych). Cała dwunastka jednogłośnie odmówiła zgody na zmianę warunków pracy i płacy.

(ps)



Dyrektor U. Patora liczyła na inną decyzję radnych ws. D. Szewczyka

Wilki w lesie, łosie na polu

Poddębice Nasz czytelnik przesłał redakcji zdjęcie łosia, który biegał po polach w miejscowości Łęczki. W Nadleśnictwie Poddębice dowiadujemy się, że taki widok nie jest niczym niecodziennym. Inaczej sprawa przedstawia się z wilkami.

- Jedną z naszych fotopułapek zarejestrowała wilka w lesie pod Szadkiem - mówi Janusz Młynarczyk, zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Poddębice.

- Muszę przyznać, że w lasach naszego nadleśnictwa wilki do tej pory nie występowały. Trudno ocenić, ile ich jest. W każdym razie mają dobre warunki, jeśli wybrały sobie to miejsce. Eksperti potwierdzają, że w lasach regionu łódzkiego coraz częściej pojawiają się wilki. Zwierzęta widziane były ostatnio również w lesie łagiewnickim oraz lasach powiatu pabianickiego. To efekt



Od niedawna w lasach Nadleśnictwa Poddębice spotkać można wilki

odrądzania się ich populacji. Przedstawiciele WWF Polska uspokajają: wilki są płochliwe i wolą ominąć człowieka.

Kiedy spotkamy na swojej drodze wilka nie należy wpadać w panikę. Trzeba zachować spokój, ponieważ to, że go widzimy nie oznacza, że ma on wobec nas złe zamiary. Jeżeli jest to osobnik, który nie jest płochliwy trzeba zgłosić ten fakt do urzędów gmin. Obecnie w Polsce żyje około 2 tys. wilków.

J. Młynarczyk w sprawie łosia mówi, że pod Poddębicami te zwierzęta spotkać można głównie właśnie w siedliskach w Łęczkach i Aleksandrówku.

Łosie to największe zwierzęta jeleniowate i jedne z największych dzikich ssaków jakie mamy w Polsce.

(ps)



Łoś biegnie po polach w Łęczkach

Najpierw podsumowanie, później sprzęt

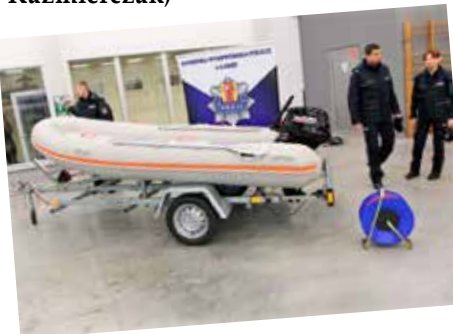
Kierownictwo Komendy Powiatowej Policji w Poddębicach - insp. Krzysztof Kotkowski wspólnie z mł. insp. Jarosławem Zielińskim, przedstawili informacje dotyczące spraw kadrowych oraz wyniki służby kryminalnej oraz prewencyjnej, osiągnięte w 2019 roku.

- Na terenie powiatu poddębickiego stwierdzono 505 przestępstw z czego 359 zostało wykrytych. Wskaźnik wykrywalności ukształtował się na poziomie 71%. Natomiast w skuteczności poszukiwań osób ukrywających się przed organami ścigania lub wymiarem sprawiedliwości, jednostka uzyskała 100% skuteczność - informuje st. sierż. Sylwia Kaźmierczak,



rzecznik policji w Poddębicach. - W ubiegłym roku na drogach powiatu poddębickiego doszło do 43 wypadków drogowych (w 2018 roku - 54, w 2017 roku - 61) oraz 503 kolizji (w 2018 roku - 451, w 2017 roku - 460). Nieodmiennie, przyczynami zdarzeń drogowych jest niedostosowanie prędkości, nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu oraz nieprawidłowe wyprzedzanie. W wyniku zdarzeń drogowych śmierć poniosło 6 osób, natomiast 51 osób zostało rannych.

Po zakończeniu narady kierownictwo jednostki zaprezentowało gościom dwa nowe oznakowane radiowozy: kia ceeed oraz toyota land cruiser przekazane przez Komendę Wojewódzką Policji w Łodzi a także łódź motorową.



ŚMIERTELNY WYPADEK NA TORACH

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Poddębicach ustalają okoliczności tragicznego wypadku, do którego doszło na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Piotrowie na terenie gminy Zadzim. Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 4 lutego około godziny 11:00, kierujący pojazdem osobowym marki opel z nieustalonych przyczyn wjechał na niestrzeżony przejazd kolejowy, wprost pod nadjeżdżający elektrobüs. W wyniku zdarzenia pojazd został przepchnięty przez lokomotywę około 200 metrów od przejazdu. Kierowca opla, 43-letni mieszkaniec powiatu poddębickiego pomimo reanimacji, zmarł. Policjanci pod nadzorem prokuratora rejonowego w Poddębicach wyjaśniają okoliczności tego tragicznego zdarzenia. Na miejscu pracowały wszystkie służby ratownicze. Do godziny 14:30 w rejonie zdarzenia trwały utrudnienia w ruchu drogowym.



POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 24 721-32-78
Kasjer – sprzedawca

Wykształcenie podstawowe, uczciwość, pracowitość
PPH – U „Maria” Maria Jura
Ul. Kaliska 10A, 99-100 Łęczyca
Tel: 609-804-680

Mechanik samochodowy

Wykształcenie zawodowe mechaniczne, chęć do pracy, zaangażowanie
Nowa Fabryka Polska sp. z o.o., sp. k.
Ul. Tuwima 53, 90-025 Łódź
Tel: 601-287-327
Miejsce pracy: Janków 17, 99-100 Łęczyca

Operator maszyny

Wykształcenie średnie zawodowe 4 –letnie, wykształcenie zasadnicze zawodowe, sumienne i staranne wykonywanie obowiązków, chęć do pracy, doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku pracy, HTL-STREFA oferuje przyuczenie pracownika, zapewnia bezpłatne

szkolenia ułatwiające rozpoczęcie pracy.
HTL Strefa S. A.
ul. Adamówek 7, 95-035 Ozorków
Tel: 24 721 92 88

Pracownik fizyczny

Chęć do pracy, umiejętności spawacza „Hamurabi” Mohamed Hayek
Ul. Tęczowa 9, 91-502 Łódź
Tel: 601-231-113
Miejsce pracy: Borki 82A, 99-100 Łęczyca

Pracownik ogólnobudowlany

Chęć do pracy
PHU „Gregory”
Jacek Pachliński
Ul. M. Konopnickiej 4
99-100 Łęczyca
Tel: 795-440-532
Miejscem wykonywania pracy jest teren województwa łódzkiego

Pielęgniarka

Wykształcenie wyższe: pielęgniarstwo lub wykształcenie średnie

ogólne, doświadczenie zawodowe na stanowisku pielęgniarka
Dom Pomocy Społecznej w Łęczycy
Ul. Kilińskiego 2,
99-100 Łęczyca
Tel: 24 721-30-01
E – mail: dpslęczyca@op.pl

Mechanik samochodowy

Wykształcenie zasadnicze zawodowe: mechanik samochodowy, prawo jazdy kat. B, mile widziane doświadczenie w zawodzie
A.Machudera sp. z o.o.
Ul. Ozorkowskie Przedmieście 73
99-100 Łęczyca
Tel: 24 721-50-88,
Tel: 609-097-973

Lakiernik samochodowy

Wykształcenie zasadnicze zawodowe, mile widziane prawo jazdy kat. B, mile widziane doświadczenie w zawodzie
A.Machudera sp. z o.o.
Ul. Ozorkowskie Przedmieście 73
99-100 Łęczyca

Tel: 24 721-50-88,
609-097-973

Operator wózka widłowego

Wykształcenie zasadnicze zawodowe, umiejętność obsługi wózka widłowego, uprawnienia na wózki widłowe UDT
Ceva Logistics Poland sp. z o.o.
Ul. Łowicka 33, 99-120 Piątek
Tel: 507-718-246

Pracownik serwisu

Prawo jazdy kat. B
„Wag – Pol Łęczyca”
Pl. T. Kościuszki 26, 99-100 Łęczyca
Tel: 500-288-411

Lekarz weterynarii

Wykształcenie wyższe:
lekarz weterynarii, prawo jazdy kat. B
Gabinet Weterynaryjny
Krzysztof Gajewicz
Ul. H. Sienkiewicza 1
99-100 Łęczyca
Tel: 609-463-157

OGŁOSZENIA DROBNE

Społem PSS „Mazur” w Łęczycy wydzierżawi lokal o pow. 34 m² przy ulicy Belwederskiej 42 (przy sklepie „Kasia”). Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Społem PSS „Mazur” w Łęczycy wynajmie 5 pokoi biurowych przy placu Kościuszki 11 oraz nowy lokal o pow. 91,40 m² przy ul. Kaliskiej 3. Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Sprzedam trzy działki we Florentynowie (gm. Parzęczew). Na jednej dom w budowie. Tel.: 601-211-273

Sprzedam samochód Ford Fiesta. Tel.: 667-713-348

Sprzedam wagę dziesiętną (odważnikową) „TARCZYŃ”. Zakres ważenia – do 150 kg. Tel.: 503-826-051

Sprzedam skuter poj. 49,00cm³, przebieg 3,677km, rok produkcji 2008. Tel.: 608-518-563

Sprzedam sadzarkę, spawarkę, silnik. Tel.: 667-713-348

Sprzedam dwukółkę, obsypnik do ziemniaków. Tel.: 667-713-348

Telewizor LCD (płaski) mały, używany - kupię niedrogo. Tel.: 503-826-051

Sprzedam 10 ha ziemi w Jarchówku. Tel.: 721-146-834

Segment pokojowy okazjnie sprzedam. Tel.: 786-023-206

Sprzedam pralkę półautomatyczną. Tel.: 727-754-499

Stylowy stół 50 x 50 cm, prasowalnicę – sprzedam. Tel.: 786-023-206

Kupię skrzynki po piwie i napojach, dojadę, odbiorę. Tel.: 691-589-161

Kafle piecowe i kuchenne. Sprzedam b. tanio. Tel.: 500-336-322

SINGER – szyjąca, na pedał – sprzedam. Magłownica domowa na korbę – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Poszukuję pokoju do wynajęcia w Łęczycy, ul. Konopnickiej lub Zachodnia. Tel.: 502-851-180

Sprzedam hak holowniczy, uciąż 1400 kg - atest, homologacja. Tel.: 500-336-322

Garaz 16,5 m² murowany w centrum Ozorkowa, własność notarialna – sprzedam. Tel.: 500-336-322

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

o I przetargu ustnym nieograniczonym
WÓJT GMINY OZORKÓW

Informuje o ogłoszeniu I przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości oznaczonych nr 4150/1, 4150/2, 4150/3, 4150/4, 4150/5 położonych w obrębie geodezyjnym i miejscowości Sokolniki-Las, KW Nr LD1G/00065056/8;

Oznaczenie nieruchomości:

1. Działka nr **4150/1** o pow.0,1000 ha wraz z udziałem 1/6 w drodze wewnętrznej stanowiącej działkę 4150/6 o pow.0,2365 ha,
2. Działka nr **4150/2** o pow.0,1000 ha wraz z udziałem 1/6 w drodze wewnętrznej stanowiącej działkę 4150/6 o pow.0,2365 ha
3. Działka nr **4150/3** o pow.0,1000 ha wraz z udziałem 1/6 w drodze wewnętrznej stanowiącej działkę 4150/6 o pow.0,2365 ha
4. Działka nr **4150/4** o pow.0,1000 ha wraz z udziałem 1/6 w drodze wewnętrznej stanowiącej działkę 4150/6 o pow.0,2365 ha
5. Działka nr **4150/5** o pow.0,1000 ha wraz z udziałem 1/6 w drodze wewnętrznej stanowiącej działkę 4150/6 o pow.0,2365 ha

Cena wywoławcza brutto:

1. Działka nr 4150/1 wraz z udziałem 1/6 w drodze wewnętrznej – 86 100,00 zł Wadium: 8 610,00 zł
2. Działka nr 4150/2 wraz z udziałem 1/6 w drodze wewnętrznej – 86 100,00 zł Wadium: 8 610,00 zł
3. Działka nr 4150/3 wraz z udziałem 1/6 w drodze wewnętrznej – 86 100,00 zł Wadium: 8 610,00 zł
4. Działka nr 4150/4 wraz z udziałem 1/6 w drodze wewnętrznej – 86 100,00 zł Wadium: 8 610,00 zł
5. Działka nr 4150/5 wraz z udziałem 1/6 w drodze wewnętrznej – 79 950,00 zł Wadium: 7 995,00 zł

Termin i miejsce I przetargu: I Przetarg odbędzie się **4 marca 2020 roku** w siedzibie Urzędu Gminy Ozorków ul. Wigury 14 sala nr 1 osobno dla każdej działki:

- Działka nr 4150/1 – godz.10.00
Działka nr 4150/2 – godz.10.30
Działka nr 4150/3 – godz.11.00
Działka nr 4150/4 – godz.11.30
Działka nr 4150/5 – godz.12.00

IV. Wadium wnosi się w pieniądzu przelewem na rachunek bankowy na konto Urzędu Gminy Ozorków, Bank Spółdzielczy w Ozorkowie Nr 06 8786 0001 0000 1502 2000 0003 (z odpowiednim wyprzedzeniem tak, aby środki pieniężne znalazły się na koncie urzędu najpóźniej do dnia **26 lutego 2020 roku** - włącznie).

Miejsce wywieszenia i pełnej publikacji o I przetargu: na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Ozorków, ul. Wigury 14 w Ozorkowie, na stronach internetowych urzędu, na tablicy ogłoszeń w miejscowości Sokolniki-Las.

Szczegółowych informacji o sprzedawanych nieruchomościach i warunkach przetargu można uzyskać w Referacie Administracji i Gospodarowania Mieniem pok.14, tel.42 277-14-46 wew.223, w kwestii zagospodarowania przestrzennego pok.3 wew.113.

Reporter

Nowy Tygodnik Regionalny

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia

Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji w Łęczycy, ul. Kaliska 42

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

o III przetargu ustnym nieograniczonym
WÓJT GMINY OZORKÓW

Informuje o ogłoszeniu III przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości oznaczonej nr 4150/7 położonej w obrębie geodezyjnym i miejscowości Sokolniki-Las

1. Oznaczenie nieruchomości:

- działka nr **4150/7** o pow.0,1505 ha wraz z udziałem 1/6 w drodze wewnętrznej stanowiącej działkę **4150/6** o pow.0,2365 ha, położona w obrębie geodezyjnym i w miejscowości Sokolniki-Las, księga wieczysta KW Nr LD1G/00065056/8;

2. Cena wywoławcza brutto – 130 000,00 zł - **wadium** 13 000,00 zł;

3. Termin i miejsce III przetargu: III Przetarg odbędzie się **4 marca 2020 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Ozorków ul. Wigury 14 sala nr 1 o **godz. 9⁰⁰**;

4. Wadium wnosi się w pieniądzu przelewem na rachunek bankowy na konto Urzędu Gminy Ozorków, Bank Spółdzielczy w Ozorkowie Nr 06 8786 0001 0000 1502 2000 0003 (z odpowiednim wyprzedzeniem tak, aby środki pieniężne znalazły się na koncie urzędu najpóźniej do dnia **26.02.2020 r.** - włącznie).

5. Miejsce wywieszenia i pełnej publikacji o III przetargu:

- na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Ozorków, ul. Wigury 14 w Ozorkowie;

- na stronach internetowych urzędu;

- na tablicy ogłoszeń w miejscowości Sokolniki-Las.

Szczegółowych informacji o sprzedawanych nieruchomościach i warunkach przetargu można uzyskać w Referacie Administracji i Gospodarowania Mieniem pok.14, tel.42 277-14-46 wew.223, w kwestii zagospodarowania przestrzennego pok.3 wew.113.

Syrop z cebuli

Syrop z cebuli to sprawdzony sposób na przeziębienie i wzmocnienie odporności. Swoje właściwości zdrowotne zawdzięcza głównemu składnikowi - cebuli.

Cebula jest jednym z najpopularniejszych warzyw w Polsce. Właściwości lecznicze cebuli znane są już od wieków. Cebula to źródło witaminy C oraz substancji bakteriobójczych, dzięki czemu stosowana jest przy przeziębieniach. Wzmacnia również odporność.

Syrop z cebuli na kaszel

Spożywanie syropu z cebuli zaleca się przede wszystkim w sezonie jesienno-zimowym, gdyż w tym czasie organizm jest bardziej narażony na infekcje. Syrop z cebuli wspomaga oczyszczanie górnych dróg oddechowych.

Ma również właściwości wykrztuśne, dzięki czemu może wspomóc leczenie kaszlu zarówno kaszlu suchego, jak i mokrego. Rozrzedza zalegającą wydzielinę w gardle, tym samym ułatwiając pozbywanie się jej.

Syrop z cebuli z dodatkami - jak zrobić?

Świeży czosnek jest naturalnym antybiotykiem, dlatego też wzmocni działanie syropu z cebuli. Nie jest on trudny w przygotowaniu. Wystarczy obrać 3-4 cebule i pokroić je w plasterki. Następnie ułożyć w słoiku, zasypując cukrem. Słoik należy zamknąć i odstawić na kilka godzin, aby cebula mogła puścić sok. Gotowy syrop należy przelać przez gazę i dodać kilka posiekanych lub zgniecionych ząbków czosnku.

syrop z cebuli i miodu

Przygotowując syrop z cebuli, cukier warto zastąpić miodem. Jest on znacznie bardziej wartościowy niż cukier. Ponadto syrop z cebuli i miodu wspomaga pracę wątroby, wykazuje działanie bakteriobójcze oraz działa przeciwbiegunkowo.

syrop z cebuli i cytryny

Aby zwiększyć jego działanie wzmacniające odporność, do syropu z cebuli można wycisnąć także



cytrynę. Jest ona bogata w witaminę C, dzięki czemu pomoże ochronić organizm przed infekcjami.

Syrop z cebuli dla dzieci

Syrop z cebuli może pełnić funkcję naturalnego lekarstwa dla dzieci. Można podawać go na kaszel u dzieci powyżej 1 roku życia (maksymalnie 1 łyżeczka 3 razy dziennie).

Niestety syrop z cebuli bardzo często jest nie lubiany przez dzieci, ze względu na specyficzny smak i zapach. Aby syrop z cebuli był bardziej akceptowalny przez dziecko, warto dodać do niego miód, który złagodzi ostre nuty.

Syrop z cebuli na noc?

Syrop z cebuli działa wykrztuśnie, dlatego lepiej nie spożywać go na noc. Można go wziąć maksymalnie 2-3 godziny przed snem.

Ananas łagodzi stany zapalne i dolegliwości bólowe

Bromelaina zawarta w ananasie wykazuje właściwości przeciwbólowe i przeciwzapalne, dlatego z powodzeniem jest wykorzystywana w medycynie sportowej, w celu leczenia obrzęków pourazowych, głównie stanów zapalnych stawów. Bromelaina działa przeciwnie i przeciwbólowo poprzez hamowanie procesu syntezy prostaglandyn prozapalnych, które wywołują ból i stany zapalne. Jak przekonują niektórzy



naukowcy, bromelaina wykazuje właściwości podobne do przeciwbólowych niesteroidowych leków przeciwzapalnych.

Dieta wodna. Na czym polega?

W trakcie diety wodnej należy często i małymi łykami pić wodę. Najlepiej wybrać niegazowaną wodę mineralną, która dostarcza cennych dla zdrowia pierwiastków (m.in. wapń, magnez, sód, potas). Aby przyspieszyć proces odchudzania, lepiej sięgnąć po chłodną wodę, ponieważ wówczas organizm musi zużyć więcej kalorii na jej ogrzanie. Poza wodą dozwolone są także herbaty ziołowe, herbata zielona i czerwona oraz kawa zbożowa.

Ile litrów wody dziennie należy pić? Specjaliści z Instytutu Żywności i Żywienia za normę uznają min. 8 szklanek płynów (nie tylko wody) dziennie, czyli 2 litry. Aby dokładnie określić, ile litrów wody potrzebuje organizm w ciągu doby, należy wagę ciała pomnożyć przez 40. W związku z tym przy wadze 60 kg należy wypijać 2400 mililitrów wody dziennie, tj. 2,4 litra.

Dieta wodna nie jest głodówką, podczas której należy pić tylko wodę. W trakcie tej kuracji odchudzająco-oczyszczającej można spożywać "normalne" posiłki i schudnąć. Jak to możliwe? Wystarczy pić wodę w odpowiednich ilościach i, co najważniejsze, o odpowiednich porach dnia.

Dieta wodna: kiedy należy pić wodę?

Rano, 20-30 minut przed śniadaniem - szklanka wody z plasterkiem cytryny



lub 2 listkami mięty wypita na czczo wspomaga funkcjonowanie układu pokarmowego w dalszej części dnia. Poza tym przyspieszy oczyszczanie organizmu z toksyn.

Na pół godziny przed każdym posiłkiem - w ten sposób częściowo wypełnisz żołądek, dzięki czemu podczas obiadu czy kolacji szybciej poczujesz nasycenie. To sprawdzona metoda na oszukanie głodu.

Półtorej godziny po posiłku - w ten sposób zapobiegiesz podjadaniu do czasu kolacji.

Wieczorem, 30 minut przed położeniem się spać. W ten sposób woda przygotowuje organizm do odpoczynku i regeneracji.

Zawsze wtedy, gdy pojawi się uczucie głodu.



kawicą może bowiem doprowadzić do powstania podrażnień i pękania naczynek.

Po każdym użyciu rękawicę należy umyć pod bieżącą wodą. Do jej wyprania można użyć również delikatnego mydła, nie powinno jednak zawierać gliceryny, która zmiękcza włosie materiału.

Rękawica zachowuje swoje właściwości przez 3 miesiące codziennego użytkowania.

Manicure tytanowy – alternatywna metoda stylizacji dla pięknych i zdrowych paznokci

Manicure tytanowy to metoda stylizacji paznokci, która zyskuje sobie coraz więcej zwolenniczek jako alternatywa dla innych popularnych zabiegów takich jak manicure hybrydowy, żelowy czy akrylowy. Choć w Polsce ta technika występuje od niedawna, to w USA manicure tytanowy ma dobre opinie i już drugą dekadę cieszy się dużą popularnością. Dzięki niemu dłonie nie tylko pięknie się prezentują, ale także poprawia się ich kondycja – paznokcie stają się zdrowsze dzięki nieinwazyjnemu sposobowi aplikacji oraz zawartych w preparatach składnikach odżywczych.

Manicure tytanowy to odpowiedź na oczekiwania współczesnych kobiet. Jest trwały, perfekcyjnie wygląda i nie niszczy płytki. Wypielęgnowane, efektowne dłonie to niekwestionowany kobiecy atut, ale niestety nie każda z pań może się nimi cieszyć. Krucho, lamliwe i rozdwijające się paznokcie

są zmartwieniem wielu kobiet, które starają się przeciwdziałać owym problemom na różne sposoby. Niestety, niektóre z nich mogą jedynie maskować urodowe mankamenty i w dłuższej perspektywie jeszcze bardziej osłabić płytkę paznokcia. I tu warto zastanowić się nad możliwościami, jakie oferuje manicure tytanowy, który oprócz długotrwałych efektów stylizacyjnych może też poprawić stan zdrowia paznokci.

Manicure tytanowy – co to takiego?

Manicure tytanowy wykorzystuje preparaty - bazę podkładową (Gel Base) oraz kolorowe pudry, które błyskawicznie wysychają, a przy ich utwardzeniu nie używa się lamp UV tak jak w przypadku innych technik stylizacji np. manicure hybrydowym. Ponadto w preparatach, którymi wykonuje się manicure tytanowy, znajduje się wiele cennych składników odżywczych, które wpływają na kondycję paznokci, działając wzmacniająco na płytkę czy przeciwdziałając jej zółknięciu. Witaminy A, E, d3, b5 oraz wapń wchodzące w skład produktów do tytanowej stylizacji, sprawiają, że ta metoda polecana jest również paniom o słabych paznokciach, których stan może się nawet poprawić przy długofalowym stosowaniu tego zabiegu. I wreszcie w skład produktu wchodzi tytan, a dokładnie dwutlenek tytanu

oraz polimer akrylowy, przez co ten rodzaj manicure charakteryzuje się niezwykle trwałością (podaje się, że nawet do 6 tygodni).

W składzie odnajdziemy także nadtlenek benzoylu - substancję dezynfekującą, dzięki której nie musimy się obawiać sposobu aplikacji kolorowego pudru, czyli wkładania palców do pojemniczka z proszkiem wielokrotnego użytku. Dzięki bogatej kolorystyce (manicure tytanowy pozwala na wykorzystanie ponad 300 wariantów) każda klientka znajdzie coś dla siebie. Daną techniką można wykonać też trwale klasyczne zdobienia takie jak french manicure.

Rękawiczka do demakijażu

Rękawiczka do demakijażu wielokrotnego użytku to innowacyjny produkt, który docenią nie tylko kobiety dbające o środowisko, lecz także panie, które często podróżują. Jest łatwa w użyciu, zajmuje niewiele miejsca i nie wymaga stosowania dodatkowych kosmetyków do demakijażu.

Rękawiczki są wykonane z delikatnej mikrofibry, której włókna przyciągają do siebie zanieczyszczenia i resztki kolorowych kosmetyków. Produkt zapewni demakijaż i delikatny peeling, ponieważ usuwa ze skóry również martwy naskórek

i nadmiar sebum. Przed użyciem należy zwilżyć rękawiczkę w chłodnej lub letniej wodzie, a następnie przyłożyć do twarzy i wykonywać delikatne, okrężne ruchy (jak w przypadku demakijażu z wykorzystaniem jednorazowych wacików).

Taka rękawiczka jest odpowiednia dla każdego rodzaju cery. Należy jednak pamiętać, że nie powinno się zbyt mocno pocierać skóry - dlatego gdy rękawiczka nie poradzi sobie z bardzo trwałym, wodoodpornym makijażem, lepiej sięgnąć po mleczko lub płyn dwufazowy. Zbyt mocne przecieranie twarzy ręk-





Urlop macierzyński to też praca, tylko szefa trzeba nosić na rękach



- Tato, daj mi 500 złotych, powiem Ci kto śpi z mamą jak Ciebie nie ma w domu.
- Masz tu 1000, kto ?
- Ja !!!



Jak myślisz? Czemu rosół z kury jest dobry na przeziębienie?

Bo jest pełen antybiotyków!



Kawa już jest?

Bo inaczej nie wstaję



Tak wygląda żona, gdy...

mąż rozmawia przez telefon



Dziadku, wierniejsze są brunetki czy blondynki?

Siwe, wnusiu, siwe...



Udana adopcja

Hotel na zamrażającym jeziorze



Skandynawscy architekci lubią budować na wodzie. Kilka miesięcy temu w Norwegii otwarto pierwszą podmorską restaurację w Europie. Teraz na szwedzkiej rzece Lulu powstał nietypowy pływający hotel Arctic Bath. Centralną częścią kompleksu zaprojektowanego przez Bertila Harströma i Johana Kauppi jest okrągły budynek przypominający ptasie gniazdo (jego elewację i dach obito pniami drzew, które przypominają żółtą trawę). To w nim mieści się większość pokoi hotelowych, restauracja, sauna, spa oraz otwarty basen, który zimą przyda się głównie morsom. Latem budynek unosi się na rzece, która zimą zamarza. Dookoła, zarówno na wodzie, jak i na lądzie, stanęło jeszcze kilka samodzielnych domków przeznaczonych dla gości, którzy potrzebują więcej prywatności i luksusu.

Kotka z protezami

Czteroletnia kotka Dymka straciła przez odmrożenie fragmenty wszystkich czterech kończyn. Dzięki wydrukowanym w 3D tytanowym protezom może teraz nie tylko chodzić i biegać, ale i wskakiwać na kanapę czy wdrapywać się na schody. Kotkę znalazł w grudniu 2018 r. w śniegu kierowca z Nowokuźniecka na Syberii. Widząc jej stan, pojechał do kliniki BEST w Nowosybirsku. Dymka miała poważne odmrożenia łap, uszu i ogona. Niestety, weterynarz musiał amputować duże fragmenty wszystkich kończyn. Zespół badawczy współpracujący z kliniką weterynaryjną opracował i przygotował protezy dla kotki. Wcześniej, w 2016 r., BEST Clinic wykonała podobną operację u kota Rudego. W ten sposób Dymka stała się drugim na świecie kotem z protezami wszystkich 4 kończyn.



Nowe święto państwowe



19 lutego będziemy obchodzili Dzień Nauki Polskiej, czyli nowe święto państwowe - wprowadzą je ustawa podpisana przez prezydenta Andrzeja Dudę. Celem święta ma być m.in. uznanie dokonań polskich naukowców. Nowe święto nie będzie dniem wolnym od pracy. Jako datę corocznych obchodów wyznaczono 19 lutego - dzień urodzin Mikołaja Kopernika, w uznaniu jego wybitnych zasług na polu astronomii. Dzień Nauki Polskiej stanowić ma inspirację do pójścia w ślady wybitnych polskich badaczy i wzmocnić zainteresowanie nauką. Jak podano w uzasadnieniu ustawy, której autorami jest grupa posłów PiS, ustanowienie nowego święta państwowego "stanie się wyrazem najwyższego uznania dla dokonań rodzimych naukowców w ponad 1000-letniej historii naszego narodu i państwa". Projektodawcy zaznaczyli, że przez stulecia nauka stanowiła kluczowy impuls do rozwoju intelektualnego, społecznego i gospodarczego.